

PIOTR NICZYPORUK

Uniwersytet w Białymstoku

ZAWARCIE MAŁŻEŃSTWA
'LIBERORUM PROCREANDORUM CAUSA'
W PRAWIE RZYMSKIM

Małżeństwo w czasach rzymskich było bardziej instytucją społeczną i obyczajową niż prawną¹. Prawo rzymskie z zasady nie wkraczało niejako z urzędu w sprawy małżeńskie². Brak było obligatoryjnej formy zawarcia małżeństwa. Również jego rozwiązanie odbywało się aktem prywatnym, bez udziału czynnika państwowego. Definicje małżeństwa, pochodzące od jurystów rzymskich, oddają bardziej powszechne rozumienie tego związku niż jego znaczenie prawne. Modestynus (III w. n. e.)³ określił małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety, będący zespoleniem na całe życie oraz wspólnotą prawa boskiego i ludzkiego (stanowionego)⁴. Definicja jurysty zawiera w swej

¹ W. WOŁODKIEWICZ, M. ZABŁOCKA, *Prawo rzymskie. Instytucje*⁵, Warszawa 2009, s. 92.

² G. KULECZKA, *Prawo rzymskie epoki pryncypatu wobec dzieci pozamałżeńskich*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969, s. 19 i n.

³ F. SCHULZ, *Storia della giurisprudenza romana*, przekł. G. NOCERA, Firenze 1968, s. 194; W. BOJARSKI, W. DAJCZAK, A. SOKAŁA, *Verba iuris. Reguly i kazusy prawa rzymskiego*², Toruń 2000, s. 145 i 161.

⁴ D. 23,2,1 (Modest. 1 reg.): *Nuptiae sunt coniunctio maris et feminae et consortium omnis vitae, divini et humani iuris communicatio*. Por. także E. ALBERTARIO, *La definizione del matrimonio secondo Modestino*, [w:] *Studi Albertoni*, I, Padova 1933, s. 241; C. CASTELLO, *La definizione di matrimonio secondo Modestino*, [w:] *Atti del colloquio romanistico-canonistico (febbraio 1978)*, «Utrumque Iuris» 4, Roma 1979, s. 267 i n.; W. ROZWADOWSKI, *Nowe badania nad istotą małżeństwa rzymskiego*, «Meander» 42.4-5/1987, s. 237 i n.; M. I. NÚÑEZ PAZ, *Consentimiento matrimonial y divor-*

treści przede wszystkim elementy socjalne i etyczno-moralne *matrimonium*. Oddaje ona więc w pełni charakter rzymskiego małżeństwa, uwypuklając aspekty pozaprawne związku. Styczność małżeństwa rzymskiego z religią nie była jednak znaczna, zaś prawo stanowione zajmowało się w zasadzie skutkami prawnymi małżeństwa, a nie jego istotą. Druga definicja, pochodząca z Instytucji justyniańskich, określała *matrimonium* jako związek obejmujący niepodzielną wspólnotę życia⁵. Należy zauważyć, iż w ujęciu jurystów rzymskich małżeństwo pojmowano jako związek monogamiczny, co stanowiło rzeczywistość jego cechą charakterystyczną w całym rozwoju historycznym. Wpływające z definicji określenie *nuptiae sunt coniunctio maris et feminae* (związek pomiędzy mężczyzną a kobietą) wskazuje, zdaniem B. Zuberta⁶, na pierwszoplanowy cel małżeństwa, jakim było spłodzenie dzieci. Natomiast H. Insadowski podkreślał, iż – chociaż żadna z definicji małżeństwa powyżej cytowanych wyraźnie o tym nie wspomina

cio en Roma, Salamanca 1988, s. 42 i n.; G. FRANCIOSI, *Famiglia e persone in Roma antica. Dall'età arcaica al principato*, Torino 1995, s. 170; A. ROMANO, 'Matrimonium Iustum'. *Valori economici e valori culturali nella storia giuridica del matrimonio*, Napoli 1996, s. 8; B. SITEK, *Koncepcja małżeństwa w rzymskim prawie klasycznym a kultura prawna Europy. Uwagi o małżeństwie w oparciu o tekst Modestyna D. 23, 2, 1*, «CPH» 50.1/1998, s. 13 i n.; TENZE, *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa. Ze studiów nad małżeństwem w prawie rzymskim, kanonicznym Kościoła katolickiego i polskim prawie cywilnym*, Olsztyn 2002, s. 14 i n.; J. ZABŁOCKI, 'Consortium vitae', [w:] 'Finis legis Christus'. *Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Wojciechowi Góralskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. WROCEŃSKI, J. KRAJCZYŃSKI, II, Warszawa 2009, s. 1327-1335; R. QUADRATO, «*Maris atque feminae coniunctio*»: «*matrimonium*» e *unioni di fatto*, «Index» 38/2010, s. 223 i n.; M. V. SANNA, *Matrimonio e altre situazioni matrimoniali nel diritto romano classico. 'Matrimonium iustum-matrimonium iniustum'*, Napoli 2012, s. 4 i n. wraz z dalszą cytowaną literaturą.

⁵ I. 1,9,1: *Nuptiae autem sive matrimonium est viri et mulieris coniunctio, individuum consuetudinem vitae continens*. Por. S. ŚWIACZYŃSKI, *Nierozzerwalność małżeństwa a rozwiązanie małżeństwa naturalnego w prawie kanonicznym*, Katowice 2004, s. 22.

⁶ B. ZUBERT, *Przeszkoda wieku do zaręczyn i małżeństwa w prawie rzymskim*, «RTK» 13/1966, z. 5, s. 90.

– to jednym z głównych celów małżeństwa w starożytnym Rzymie było posiadanie dzieci – działanie *liberorum procreandorum causa*⁷.

Rzymianie mieli więc głęboko zakorzenione przekonanie, iż ugruntowanie rodziny i posiadanie potomstwa było moralną koniecznością i obowiązkiem obywatela rzymskiego⁸. Zatem instytucja rzymskiego *matrimonium* była nierozzerwalnie związana z pragnieniem potomstwa⁹. Wiązały się z nią również i inne wypływające z *mos maiorum* wartości, takie jak miłość, wierność czy zgodność małżeńska¹⁰. Ich geneza sięgała czasów przedklasycznych, a nawet archaicznych. W związku z tym, że zarówno *familia*, jak i *civitas* odbierały owe wartości małżeńskie jako konieczność, były one chronione przez *mores*, czyli przez tradycję i uświęcone obyczaje. Dawne zwyczaje przodków stały się bowiem z czasem wyidealizowaną, wzorcową normą obyczajową¹¹. Taki właśnie wzorcowy obyczaj przodków znaczył niejednokrotnie więcej niż ustawy¹². Szczególnie w początkowym

⁷ J. GAUDEMET, *El matrimonio en Occidente*, przekł. M. BERBERÀN, F. TRAPERÒ, Madrid 1993, s. 42; W. SUDER, *Kloto, Lachesis, Atropos. Studia społeczno - demograficzne i medyczne z historii starożytnego Rzymu*, «Acta Universitas Wratislaviensis» 1676, «Historia» 120/1994, s. 26, wraz z cytowaną tam literaturą.

⁸ T. MOMMSEN, *Historia rzymska*, tł. T. DZIEKOŃSKI², t. I, Warszawa 1880, s. 48.

⁹ P. SALMON, *Population et dépopulation dans l'Empire romain*, Bruxelles 1974, s. 40 i n.; M. CORBIER, *Les comportements de l'aristocratie romaine (II siècle av. J.-C. - III siècle ap. J. C.)*, «Annales: Économies, Sociétés, Civilisations» 42/1987, s. 1267 – 1285; E. CANTARELLA, *La vita delle donne*, [w:] *Storia di Roma*, red. A. SCHIAVONE, IV, Torino 1989, s. 561 i n.; M. BÉNABOU, *Pratique matrimoniale et représentation philosophique: le crépuscule des stratégies?* [w:] *Paternité et stratégies familiales dans l'antiquité romaine*, red. J. ANDREAU, H. BRUHNS, s. 130 i n.; D. GOUREVITCH, *Se marier pour avoir des enfants: le point de vue médecin*, [w:] *Paternité et stratégies familiales dans l'antiquité romaine*, s. 139-151; S. DIXON, *The Roman Family*, Baltimore 1992, s. 61 i n.; S. TREGGIARI, *Roman Marriage. Iusti Coniuges from the time of Cicero to the Time of Ulpian*, Oxford 1991, s. 37 i n.; W. SUDER, *Kloto...*, s. 26; TENZE, *Census populi. Demografia starożytnego Rzymu*, «Acta Universitas Wratislaviensis», Nr 2467, «Historia» 160/2003, s. 184; *Historia życia prywatnego*, red. P. VEYNE, I, Wrocław-Warszawa-Kraków 1998, s. 50.

¹⁰ S. DIXON, *The Roman Family...*, s. 61 i n.

¹¹ M. KURYŁOWICZ, *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lublin 1994, s. 18.

¹² Quint., *Inst. or.* 5,10,13: *pleraque in iure non legibus, se moribus constant*.

okresie państwa rzymskiego porządek prawny opierał się na zwyczajach zakorzenionych w tradycji, a nie na prawie stanowionym. To właśnie z *mos maiorum* wywodziło się wiele instytucji o podstawowym dla Rzymian znaczeniu, takich, jak przysługujące ojcu nad dziećmi *ius vitae necisque*¹³, zakaz darowizn między małżonkami czy zakaz małżeństw między krewnymi. Zwyczaj ten powoli nabierał charakteru normatywnego jako model postępowania, do którego należało się dostosować i którego trzeba było przestrzegać. Przypuszczalnie jednak czynnik państwowy z rezerwą ingerował w życie rodzinne, w stosunki małżeńskie¹⁴. W okresie, kiedy państwo się kształtowało i rozszerzało swoje kompetencje, miało do czynienia z solidną organizacją rodzinną i z głęboko zakorzenionymi zwyczajami.

Stosunki rodzinne i małżeńskie regulowano surowymi zasadami moralnymi i obyczajowymi. Na straży praw i obowiązków stały dobre obyczaje i nadzór cenzorów. W okresie funkcjonowania urzędu cenzora wielkie znaczenie przywiązywano do *nota censoria*, czyli uwagi w spisie obywateli rzymskich¹⁵. Jej umieszczenie w spisie obywateli

¹³ O wykonywaniu *ius vitae ac necis* zob.: J.M. ANDRÉ, *Séneque et la peine de mort*, «Revue des Etudes Latines» 57/1979, s. 228; E. CANTARELLA, *I supplizi capitali in Grecia e a Roma*, Milano 1991, s.149 i n. Por. M. JOŃCA, 'Parricidium' w prawie rzymskim, Lublin 2008, s. 178 i n.; P. NICZYPORUK, *Kompetencje 'pater familias' względem dzieci w ustawach królewskich ('leges regiae') w starożytnym Rzymie*, [w:] *Mężczyzna Etyka Ekonomia*, red. E. OZOROWSKI, R.Cz. HORODŃSKI, Białystok 2011, s. 179 i n.

¹⁴ W. ROZWADOWSKI, *Nowe badania...*, s. 238; B. SITEK, *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa...*, s. 14.

¹⁵ Nadzór sprawowali cenzorzy w ramach tzw. *lustratio*, tj. zestawienia co 5 lat spisów obywateli, uprawnionych do głosowania na zgromadzeniach ludowych oraz zobowiązanych do służby wojskowej i płacenia podatków. Z biegiem czasu zaczęli też sporządzać listę senatu. Na liście obywateli zapisywali nazwisko, wiek, stan majątkowy, przynależność do okręgu administracyjnego oraz ewentualne miejsce pochodzenia. W przypadkach uznanych przez cenzorów za uzasadnione czynili przy nazwisku adnotację, zawierającą ocenę sposobu życia, a zwłaszcza wytknięcie nagannego występku lub innego niewłaściwego postępowania (tzw. *nota censoria*). Nota musiała być uzgodniona przez obu cenzorów. Ocenie ich w ramach osądu obyczajowego podlegało właściwie wszystko, co naruszało dobre obyczaje i godność obywatelską. Skutkiem osądu i noty cenzorskiej była niesława, jaka dotykała w ten sposób napiętnowaną osobę. Dotyczyło to w każdym razie pozycji społecznej oby-

zależało od uznania urzędnika magistratury. Z biegiem czasu wyrobiła się pewna praktyka – skutki *nota censoria* obowiązywały tylko do chwili sporządzenia nowego spisu obywateli. Przeprowadzając spis ludności, cenзорzy zadawali obywatelom stanu senatorskiego i ekwicykiego pytanie: „Czy ożeniłeś się po to, aby mieć dzieci?”¹⁶. W związku z tym wykształcił się zwyczaj przysięgania wobec urzędników, że pojmuje się żonę w celu posiadania potomstwa – *uxorem se liberorum quaerendum gratia habiturum*¹⁷. O istnieniu przysięgi (*iusiurandum*) składanej wobec cenzorów, a związanej z małżeństwem *liberorum procreandorum causa*, znajdujemy wzmianki we fragmentach *Noctes Atticae* Aulusa Gelliusa.

Gell. 4,3,2: *Atque is Carvilius traditur uxorem, quam dimisit, egregie dilexisse carissimamque morum eius gratia habuisse, set iurisiurandi religionem animo atque amori praevertisse, quod iurare a censoribus coactus erat uxorem se liberorum quaerendorum gratia habiturum.*

Antykwarysta odnosił się do rozwodu przeprowadzonego przez Carviliusa Rugę¹⁸ w 523 roku od założenia miasta, którego to czynu powodem była bezpłodność żony. Niejako usprawiedliwieniem *repu-*

watela, w mniejszym stopniu prawnej. Konkretnie skutki prawne mogły polegać na wykluczeniu osoby ze stanu rycerskiego, przesunięciu do gorszego okręgu (*tribus*), wykluczeniu z senatu czy zaliczeniu do kategorii tzw. *aerarii* - najniższej kategorii obywateli w Rzymie, pozbawionej m.in. czynnego i biernego prawa wyborczego- zob. M. KURYŁOWICZ, *Prawo...*, s.194-196; A.E. ASTIN, ‘*Regimen morum*’, «JRS» 78/1988, s. 14 i n.; A. TARWACKA, *Prawne aspekty urzędu cenзора w starożytnym Rzymie*, Warszawa 2012, s. 240 i n.

¹⁶ Gell. 17,21,44 i 4,3,2 oraz Dion. Hal. 2,25,7. Por. A. TARWACKA, *As Far as the Bedroom... The Censor’s Mark in Family Matters in Republican Rome*, «Zeszyty Prawnicze» 13.2/2013, s. 187 i n.

¹⁷ Gell. 4,3,2.

¹⁸ A. WATSON, *The Divorce of Carvilius Ruga*, «TR» 33/1965, s. 38 i n.; O. ROBLEDA, *Il divorzio a Roma prima di Constantino*, «ANRW» II.14/1982, s. 355 i n.; A. TARWACKA, *Rozwód Carviliusa Rugi – czy naprawdę pierwszy?*, «CPH» 54.1/2002, s. 301 i n.; A. JACOBS, *Carvilius Ruga v Uxor: A famous Roman divorce*, «Fundamina» 15.2/2009, s. 92 i n.

dium miałyby być przysięga złożona cenzorom, że żonę pojmuje się w celu posiadania potomstwa. Zatem przypadek Carviliusa Rugi może potwierdzać nastawienie starożytnych Rzymian na przedłużanie rodu w małżeństwie. Chociaż we fragmencie Gelliusa możemy znaleźć dowód, że partnerstwo i miłość nie były obce rzymskiemu *matrimonium*¹⁹, jednak przysięga składana cenzorom *uxorem se liberorum quaerundum gratia habiturum* miała istotne znaczenie, o czym informował antykwarysta w innych fragmentach *Noctes Atticae*.

Gell. 17,21,44: *Anno deinde post Romam conditam quingentesimo undevicesimo Sp. Carvilius Ruga primus Romae de amicorum sententia divortium cum uxore fecit, quod sterila esset iurassetque apud censorem uxorem se liberum quaerundorum causa habere.*

Gellius stwierdza, że Sp. Carvilius Ruga jako pierwszy (*primus*) rozwiódł się z żoną, która była bezpłodna (*quod sterila esset*). Mógł to uczynić z uwagi na przysięgę złożoną przed cenzorem, że zawarł małżeństwo w celu posiadania potomstwa. Była ona związana ze spisem obywateli, a w imieniu całej rodziny dokonywał rejestracji *pater familias*²⁰. Sama zaś przysięga była składana zgodnie z *forma censualis*. Przysięgający obywatel musiał więc podać dane dotyczące potomstwa i żony. Na zwyczaj składania przysięgi wobec urzędników, że pojmuje się żonę w celu posiadania dzieci, powoływał się Kasjusz Dion²¹. Także istotną rolę odgrywają tutaj pisma (również mowy) Cyclerona, zawierające wiele cennych informacji, chociażby z zakresu rzymskiego prawa prywatnego. W *Oratio de domo sua ad pontifices*, nasyconej istotnymi wiadomościami o rzymskim prawie sakralnym, publicznym i prywatnym²², orator twierdził:

¹⁹ S. DIXON, *The Roman Family...*, s. 69.

²⁰ A. TARWACKA, *Prawne aspekty urzędu cenzora...*, s. 173.

²¹ Dion. 2,25,7. Szersze rozważania na temat tego fragmentu zob. A. TARWACKA, *Rozwód Carviliusa Rugi...*, s. 303 i n.

²² L. WENGER, *Die Quellen des römischen Rechts*, Wien 1953, s. 247, przyp. 108; M. KURYŁOWICZ, *Marcus Tullius Cicero o rzymskiej adopcji* [w:] *Historia et*

Cic., *De dom.* 13,34: *Liberorumne causa? At procreare potest. Habet uxorem: suscepit etiam liberos.*

Natomiast w innych dziełach filozoficznych wspominał także o działaniu *liberorum procreandorum causa*.

Cic., *Tusc.* 1,14,31: *Quid procreatio liberorum, quid propagatio nominis, quid adoptiones filiorum, quid testamentorum diligentia, quid ipsa sepulcrorum monumenta, elogia significant nisi nos futura etiam cogitare?*

Cyceron ujmuje płodzenie potomstwa (*procreatio liberorum*) jako wyraz troski o zabezpieczenie przyszłości rodziny²³. W podobny sposób filozof wypowiada się o nim w innym dziele.

Cic., *De fin.* 3, 68: *Cum autem ad tuendos conservandosque homines hominem natum esse videamus, consentaneum est huic naturae, ut sapiens velit gerere et administrare rem publicam atque, ut e natura vivat, uxorem adiungere et velle ex ea liberos. ne amores quidem sanctos a sapiente alienos esse arbitrantur.*

Cyceron w rozprawie „O granicach dobra i zła” napisał, że dla zachowania gatunku rodzi się człowiek. W związku z tym czymś zgodnym z naturą jest wstępowanie w związki małżeńskie celem po-

ius'. *Księga Pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Henryka Karbownika*, red. A. DĘBIŃSKI, G. GÓRKA, Lublin 1998, s. 253; TENZE, *Zasada 'adoptio naturam imitatur' w prawie rzymskim*, [w:] 'Plenitudo legis dilectio', Lublin 2000, s. 149 i n.; TENZE, *Kontynuacja rodziny w państwie i prawie rzymskim okresu republiki*, [w:] 'Divina et humana', Lublin 2001, s. 125 i n.; TENZE, *Bemerkungen zum Prinzip 'adoptio naturam imitatur' im römischen Recht*, [w:] *Roman Law as Formative of Modern Legal Systems. Studies Litewski*, I, Kraków 2003, 279 i n.; TENZE, *Marcus Tullius Cicero über die Familienkontinuation und römische Adoption*, [w:] 'Scripta minora selecta'. *Ausgewählte Schriften zum Römischen Recht*, Lublin 2014, s. 62 i n.

²³ Zob. C. RUSSO RUGGERI, *La datio in adoptionem*, I, *Origine, regime giuridico e riflessi politico-sociali in eta repubblicana ed imperiale*, Milano 1990, s. 103, przyp. 67 oraz s. 113, przyp. 82; M. KURYLOWICZ, *Marcus Tullius Cicero o rzymskiej adopcji...*, s. 257.

siadania potomstwa. Filozof traktuje więc działania *liberorum procreandorum causa* jako swego rodzaju wartość rzymskiego małżeństwa, które zapewniają kontynuację rodziny i rodu, a przez to i rodzaju ludzkiego²⁴. Należy jednocześnie podnieść, że przy niezbędnej ostrożności w korzystaniu z przekazów literackich jako źródeł informacji prawniczych²⁵ wymagana jest szczególna staranność przy analizie wypowiedzi Cycerona. Podejrzewany jest on o stronnicze niekiedy pomijanie czy wypaczanie w swych pismach (przede wszystkim mowach) kwestii prawnych dla własnych celów lub okazjonalnych interesów politycznych²⁶. Dla pełnego ukazania problemu niezbędne staje się również przeanalizowanie innych tekstów źródłowych, zwłaszcza prac Valeriusa Maximusa, gdzie czytamy:

Val. Max. 7, 7, 4: *Septicia quoque mater Trachalorum Ariminsium irata filiis in contumeliam eorum, cum iam parere non posset, Publicio seni admodum nupsit, testamento etiam utroque praeterito. a quibus aditus divus Augustus et nuptias mulieris et suprema iudicia improbat: nam hereditatem maternam filios habere iussit, dotem, quia non creandorum liberorum causa coniugium intercesserat,*

²⁴ Por. Cic., *De off.* 1,17,54: *Nam cum sit hoc natura commune animantium, ut habeant libidinem procreandi, prima societas in ipso coniugio est, proxima in liberis, deinde una domus, communia omnia; id autem est principium urbis et quasi seminarium rei publicae. Sequuntur fratrum coniunctiones, post consobrinorum sobrinorumque, qui cum una domo iam capi non possint, in alias domos tamquam in colonias exeunt. Sequuntur conubia et affinitates ex quibus etiam plures propinqui; quae propagatio et suboles origo est rerum publicarum. Sanguinis autem coniunctio et benivolentia devincit homines [et] caritate.*

²⁵ Zob. M. KURYŁOWICZ, *Marcus Tullius Cicero o rzymskiej adopcji...*, s. 254; TENŻE, *Prawo rzymskie. Historia, tradycja, współczesność*, Lublin 2003, s. 54 i n.

²⁶ G. PUGLIESE, *Cicerone tra diritto e retorica*, [w:] *Studi A. Jemolo*, Milano 1962, s. 28 – 31; F. SCHULZ, *Storia della giurisprudenza romana*, s. 83 i n.; J. JUSTYŃSKI, *Listy polityczne Cycerona. Myśl polityczna Cycerona w świetle jego listów*, Warszawa 1970, s. 40 i n.; A. WATSON, *Roman Private Law Around 200 B.C.*, Edinburgh 1971, s. 30, przyp. 4; M. KASER, *Das Römische Privatrecht*, I, München 1971, s. 189; M. KURYŁOWICZ, *Marcus Tullius Cicero o rzymskiej adopcji...*, s. 254. Zob. także K. KUMANIECKI, *Cyceron i jego współcześni*, Warszawa 1989, *passim*.

virum retinere vetuit. si ipsa Aequitas hac de re cognosceret, potuitne iustius aut gravius pronuntiare? spernis quos genuisti, nubis effeta, testamenti ordinem violento animo confundis neque erubescis ei totum patrimonium addicere, cuius pollincto iam corpori marcidam senectutem tuam substravisti. ergo dum sic te geris, ad inferos usque caelesti fulmine daflata es.

Pisarz przywołuje historię Septicii, matki Trachalów z Ariminum, która rozgniewana na synów z powodu złego obchodzenia się z nią, nie mogąc dłużej z nimi wytrzymać, wyszła za mąż za bardzo starego Publicjusza i pominęła także w testamencie obu synów. Decyzją Augusta spadek przypadł jednak synom, a mąż został pozbawiony nawet prawa do zatrzymania posagu z uwagi na fakt, że małżeństwo nie zostało zawarte dla zrodzenia dzieci²⁷.

Także Warron, gramatyk rzymski, w podobnym duchu wypowiadał się o działaniu *liberorum procreandorum causa*. Twierdził on, że pojąć żonę w celu posiadania potomstwa jest rzeczą świętą – *uxorem liberum quaerendorum causa ducere religiosum est*²⁸.

O tym podstawowym celu małżeństwa, czyli o chęci posiadania potomstwa, wspominali także inni przedstawiciele rzymskiej literatury nieprawniczej, jak pisarze Tacyt²⁹ czy Swetoniusz³⁰, a także poeci En-

²⁷ Przypuszczalnie cesarz oparł swoje rozstrzygnięcie na regulacjach ustaw małżeńskich Augusta – por. M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego w ustawodawstwie dynastii julijsko - klaudyjskiej*, Warszawa 1987, s. 34 i n.; P. NICZYPORUK, *Żaloba i powtórne małżeństwo wdowy w prawie rzymskim*, Białystok 2002, s. 111 i n.

²⁸ Macrob., *Sat.* 1,16,18.

²⁹ Tac., *Ann.* 11,27: *Haud sum ignarus fabulosum visum iri tantum ullis mortaliū securitatis fuisse in civitate omnium gnara et nihil reticente, nedum consulē designatum cum uxore principis, praedicta die, adhibitis qui obsignarent, velut suscipiendorum liberorum causa convenisse, atque illam audisse auspiciū verba, subisse, sacrificasse apud deos; discutitū inter convivas, oscula complexus, noctem denique actam licentia coniugali. sed nihil compositum miraculi causa, verum audita scriptaque senioribus tradam.*

³⁰ Suet., *Caes.* 52: *Helvius Cinna tr. pl. plerisque confessus est habuisse se scriptam paratamque legem, quam Caesar ferre iussisset cum ipse abesset, uti uxores liberorum quaerendorum causa quas et quot vellet ducere liceret.*

niesz³¹ oraz Plautus³². O *liberis procreandis* znajdujemy wiadomości u jurystów rzymskich. Callistratus, prawnik żyjący na przełomie II i III wieku n. e.³³, pisze:

D. 50,16,220,3³⁴ (Call. 2 *quaest.*): *Praeter haec omnia natura nos quoque docet parentes pios, qui liberorum procreandorum animo et voto uxores ducunt, filiorum appellatione omnes qui ex nobis descendunt continere: nec enim dulcior nomine possumus nepotes nostros quam filii appellare. etenim idcirco filios filiasve concipimus atque edimus, ut ex prole eorum earumve diuturnitatis nobis memoriam in aevum relinquamus.*

Zdaniem jurysty, zgodnie z naturą żyją ci, którzy pojęli żony z nadzieją i zamiarem posiadania potomstwa. Każdy, kto posiada zstępnych, zapewnia ciągłość przekazu o sobie. Poprzez potomstwo zagwarantowana zostaje kontynuacja rodziny i rodu, szczególnie w zakresie dziedzictwa imienia rodowego, majątku oraz kultu sakralnego (*sacra familiaria, sacra gentilicia*)³⁵. Jest to wyraz troski o zabezpieczenie rodziny w przyszłości. Także Ulpian potwierdza słowa Callistratusa co do doniosłości płodzenia potomstwa. Opinie te można znaleźć w *Tituli ex corpore Ulpiani*³⁶.

³¹ Fest. 313 L., s.v. *quaeso* (M 259).

³² Plaut., *Capt.* 888-889: *At nunc Siculus non est, Boius est, Boiam terit: liberorum quaerundorum causa ei, credo, uxor datat.* Plaut., *Aul.* 148-149: *Quod tibi sempiternum salutare sit: liberis procreandis - ita di faxint - volo te uxorem domum ducere.*

³³ F. SCHULZ, *Storia della giurisprudenza romana*, s.187; W. BOJARSKI, W. DAJCAK, A. SOKALA, *Verba iuris...*, s. 145 i 161.

³⁴ Zob. krytyczne uwagi do tekstu B. BIONDI, *Il diritto romano cristiano*, II, *La famiglia – rapporti patrimoniali. Diritto pubblico*, Milano 1954, s. 77. Por. O. M. PÉTER, 'Liberorum quaerundorum causa'. *L'image idéale du mariage et de la filiation à Rome*, «RIDA» 38/1991, s. 285 i n.

³⁵ Por. Liv. 45,40,7: *nam duobus e filiis, quos duobus datis in adoptionem solos nominis, sacrorum familiaeque heredes retinuerat domi, minor.*

³⁶ Zbiór ten, pochodzący przypuszczalnie z końca III lub początku IV w., nazywany jest także *Regulae Ulpiani*, *Epitome Ulpiani* lub *Liber singularis regularum*.

Ulp. 3,3: *Liberis ius Quiritium consequitur Latinus, qui minor triginta annorum manumissionis tempore fuit: nam lege Iunia cautum est, ut, si civem Romanam vel Latinam uxorem duxerit, testatione interposita, quod liberorum quaerendorum causa uxorem duxerit, postea filio filiae nato natave et anniculo facto, possit apud praetorem vel praesidem provinciae causam probare et fieri civis Romanus, tam ipse quam filius filiae eius et uxor; scilicet si et ipsa Latina sit; nam si uxor civis Romana sit, partus quoque civis Romanus est ex senatus consulto, quod auctore divo Hadriano factum est.*

Ulpian rozważał problem uzyskania obywatelstwa rzymskiego przez wyzwolénca, mającego status Latina, który pojął za żonę obywatelkę rzymską lub Latinę. Może on ubiegać się o obywatelstwo rzymskie i przeprowadzić tzw. dowód w tej sprawie dopiero wtedy, gdy z ich związku urodzi się dziecko i ukończy 1 rok życia³⁷. Jednakże warunkiem koniecznym do wszczęcia procedury dowodowej było oświadczenie złożone przez Latinę w chwili zawarcia małżeństwa, że pojął żonę z zamiarem posiadania z nią potomstwa.

Zob. G. DULCKEIT, F. SCHWARZ, W. WALDSTEIN, *Römischen Rechtsgeschichte. Eine Studienbuch*, München 1981, s. 265, W. BOJARSKI, W. DAJCZAK, A. SOKALA, *Verba iuris...*, s. 169; F. MERCOGLIANO, „*Tituli ex corpore Ulpiani*“. *Storia di un testo*, Camerino 1997, passim.

³⁷ Por. G. 1,29: *Statim enim ex lege Aelia Sentia minores triginta annorum manumissi et Latini facti si uxores duxerint vel cives Romanas, vel Latinas coloniaras, vel eiusdem condicionis, cuius et ipsi essent, idque testati fuerint adhibitis non minus quam septem testibus civibus Romanis puberibus et filium procreaverint, cum is filius anniculus esse coeperit, datur eis potestas per eam legem adire praetorem vel in provinciis praesidem provinciae et approbare se ex lege Aelia Sentia uxorem duxisse et ex ea filium anniculum habere. Et si is, apud quem causa probata est, id ita esse pronuntiaverit, tunc et ipse Latinus, et uxor eius, si et ipsa eiusdem condicionis sit, et filius, eius, si et ipse eiusdem condicionis sit, cives Romani esse iubentur.* Por. G. 1,73: *Et quantum ad erroris causam probandam attinet, nihil interest, cuius aetatis filius sit /.../ si minor anniculo sit filius filiae, causa probari non potest. Nec me praeterit in aliquo rescripto divi Hadriani ita esse constitutum, tamquam quod ad erroris q /.../ dedit.*

Również w Kodeksie justyniańskim, w tytule *De nuptiis*, przytoczona została konstytucja cesarza Probusa³⁸, gdzie czytamy o działaniu *liberorum procreandorum causa*.

C. 5,4,9: *Imp. Probus A. Fortunato. Si vicinis vel aliis scientibus uxorem liberorum procreandorum causa domi habuisti et ex eo matrimonio filia suscepta est, quamvis neque nuptiales tabulae neque ad natam filiam pertinentes factae sunt, non ideo minus veritas matrimonii aut susceptae filiae suam habet potestatem.*

Zgodnie ze słowami reskryptu cesarskiego małżeństwo, którego celem jest posiadanie potomstwa, miało swoją moc prawną, chociaż nie zostało ono potwierdzone sporządzeniem umowy małżeńskiej. Należy w tym miejscu zauważyć, że ten główny cel małżeństwa w starożytnym Rzymie, czyli posiadanie dzieci, odnosił się z całą pewnością do dzieci pochodzących z *iustum matrimonium*.

Zawarcie *iustum matrimonium* wytwarzało określone stosunki prawne między rodzicami a dziećmi. Z prawnie zawartego małżeństwa pochodziło potomstwo w myśl zasady wyrażonej w Digestach³⁹:

D. 2,4,5 (Paul. 4 ad ed.): *Pater vero is est, quem nuptiae demonstrant.*

Za pochodzące z *iustum matrimonium* uważano jedynie te dzieci, które zostały poczęte podczas trwania małżeństwa i które mąż uznał za swoje⁴⁰. One to tylko otrzymywały stanowisko prawne i socjalne swego ojca i podlegały jego władzy ojcowskiej⁴¹. Za poczęte podczas trwania małżeństwa uważano jedynie te dzieci, które przyszły na świat najwcześniej po 182 dniach, czyli nie wcześniej niż w siódmym mie-

³⁸ Zob. na temat panowania cesarza Probusa: W. KACZANOWICZ, *Cesarz Probus (276 – 282 n. e.)*, Katowice 1997 wraz z cytowaną literaturą.

³⁹ D. 2,4,5.

⁴⁰ D. 25,3,1,4. Por. A. R. JUREWICZ, *Problem domniemania w rzymskim 'ius quod ad personas pertinet'*, Olsztyn 2009, s. 53 i n.

⁴¹ H. INSADOWSKI, *op. cit.*, s. 250.

siącu od zawarcia *matrimonium*⁴², a najpóźniej w ciągu 10 miesięcy po jego rozwiązaniu⁴³. Należy podkreślić, że potomstwo zrodzone przed upływem 7 miesiąca od dnia, w którym zawarto związek małżeński, lub po 10 miesiącach po jego ustaniu uważano za pozamałżeńskie.

Pomimo, że głównym celem małżeństwa w starożytnym Rzymie było posiadanie dzieci – działanie *liberorum procreandorum causa* – już Dionizjusz z Halikarnasu⁴⁴ (I w. p.n.e.) przekazywał wiadomości, że ustawodawstwo Romulusa⁴⁵ zawierało w swej treści postanowienia, które zobowiązywały obywateli do zawierania małżeństwa i posiadania potomstwa. Nie jest jednak do końca pewne, czy owe normy nie są jedynie wymysłem historyków rzymskich⁴⁶. B. Łapicki⁴⁷ przeprowadził wnikliwą analizę źródeł odnośnie do *leges regiae*. Jego zdaniem teksty te przypisują królom rzymskim, a przede wszystkim właśnie Romulusowi, uprawianie polityki prołudnościowej w celu zapobieżenia wyludnieniu Rzymu. Być może cele demograficzne skłaniały monarchów w epoce archaicznej do wydawania *leges regiae*, które zobowiązywały

⁴² D. 38,16,3,12.

⁴³ D. 38,16,3,11. Por. A. JUREWICZ, *Domniemanie ojcostwa – 'ratio decidendi' ustawodawcy*, «Zeszyty Prawnicze» 6.1/2006, s. 95 i n.; TEJZE, *Problem domniemania...*, s. 53 i n. Por. także J. ZABŁOCKI, 'In decem mensibus gigni hominem', «PK» 35.3-4/1992, s. 197-210; TENZE, 'Postumus' w 'Noctes Atticae' Aulusa Gelliusa, «PK» 40.1-2/1997, s. 255-262.

⁴⁴ Dion. Hal. 9,22,2.

⁴⁵ Należy zauważyć, że ustawodawstwo królewskie budzi wiele kontrowersji, szczególnie w kwestii autentyczności, zob. B. ŁAPICKI, *Ustawy królewskie w Starożytnym Rzymie. Zagadnienie ich autentyczności*, Lwów 1933, «Pamiętnik Historyczno-Prawny», red. P. DĄBKOWSKI, XII.6; P. NICZYPORUK, *Żaloba i powtórne małżeństwo wdowy w prawie rzymskim*, Białystok 2002, s. 27 i n.; G. FRANCIOSI, 'Leges regiae', Napoli 2003, s. XV i n.

⁴⁶ Zob. Plut., *Rom. 22 = leg. reg.*, Rom. 9 (FIRA I). Por. P. A. BRUNT, *Italian Manpower*, 225 B. C.-A. D. 14, Oxford 1971, s. 559; R. FIORI, 'Homo sacer'. *Dinamica politico-costituzionale di una sanzione giuridico-religiosa*, Napoli 1996, p.; J. ZABŁOCKI, 'Si mulier vinum bibit condemnatur', «PK» 32.1-2/1989, s. 223 i n.; TENZE, *Illeciti delle donne romane*, «Ius Antiquum» 1.8/2001, s. 78 i n.

⁴⁷ B. ŁAPICKI, *Władza ojcostwa w Starożytnym Rzymie. Część I: Czasy królewskie*, Warszawa 1933, s. 7.

obywateli do zawierania małżeństw i posiadania potomstwa⁴⁸. Prawne i społeczne ujęcie *matrimonium* świadczy o widzeniu tego związku, szczególnie w okresie archaicznym, przez pryzmat surowych zasad moralnych i wzorcowych norm obyczajowych. Rozwody w tym okresie należały do rzadkości⁴⁹, a prawa i obowiązki obywatelskie chroniły dobre obyczaje i nadzór cenzorów⁵⁰. Przez kontrolę obyczajów urzędnicy ci zachęcali *caelibes* do zawierania małżeństwa, a nawet *secundae nuptiae*⁵¹. Takie dość rygorystyczne traktowanie instytucji małżeńskiej zanikło w późniejszym okresie, a wraz z nim zniknęły miłość, wierność czy posiadanie potomstwa. W związku z rozluźnieniem obyczajów stojący na straży moralności *censores* przeciwstawiali się zjawisku bezżenności⁵².

Cenzorzy uważali więc za niezbędne zawieranie małżeństwa czy powtórnego małżeństwa, co ich zdaniem poprawiało obyczaje. Urzędnicy ci w ten sposób przywracali zapomniane wzorce i ideały wpływające z *mos maiorum*⁵³. Stosowali też inne metody walki z bezżennością.

Val. Max. 2,9,1: *Camillus et Postumius censores aera poenae nomine eos, qui ad senectutem caelibes pervenerant, in aerarium deferre iusserunt.*

W roku 403 p.n.e. piastujący urząd cenzora Kamillus i Postumiusz wprowadzili specjalny podatek (*aes uxorium*)⁵⁴ dla tych obywateli, *qui*

⁴⁸ Dion. Hal. 2,15,2.

⁴⁹ A. TARWACKA, *Rozwód Carviliusa Rugi...*, s. 303 i n.

⁵⁰ A. TARWACKA, *Prawne aspekty urzędu cenzora...*, s. 173; TEJŹE, *As Far as the Bedroom...*, s. 187 i n.

⁵¹ M. HUMBERT, *Le remariage à Rome, Étude d'histoire juridique et social*, Milano 1972, s. 139. M. HUMBERT uważa, że za *caelibes* uznawano również osoby owdowiałe i rozwiedzione.

⁵² A. TARWACKA, *Prawne aspekty urzędu cenzora...*, s. 239 i n.

⁵³ M. HUMBERT, *op. cit.*, s.139.

⁵⁴ Fest. (Paul.) 519 L., s.v. *uxorium*: *Uxorium pependisse dicitur, qui quod uxorem non habuerit res populo dedit*. Mommsen słusznie proponuje, aby zastąpić *res* wyrazem *aes*.

*ad senectutem caelibes pervenerant*⁵⁵. To świadczenie fiskalne było nałożone na mężczyzn w stanie wolnym. Cenzorowie nakazali wszystkim, którzy w stanie bezżennym doczekali starości, wpłacić do skarbu państwa pewne kwoty tytułem kary. E. Pottier⁵⁶ uważał, że Kamillus w ten sposób starał się nakłaniać mężczyzn do poślubiania wdów. Być może pozostawało to w związku z faktem toczenia wielu wojen, szczególnie w okresie republikańskim. Wówczas to ilość owdowiałych kobiet poważnie wzrosła⁵⁷. *Aes uxorium* nie rozwiązało jednak problemu. Wiele kobiet żyło nadal w stanie wolnym i nie chciało zawierać *matrimonium legitimum vel iustae nuptiae*, o czym świadczy fragment Liwiusza.

Liv., *Per.* 59: *Q. Metellus censor censuit ut cogerentur omnes ducere uxores liberorum creandorum causa.*

Historyk przekazał mowę cenzora Q. Metellusa *De uxoribus ducendis* (tytułowaną *De prole augenda*) wygłoszoną w 131 r. p.n.e., popierającego wstępowanie w związki małżeńskie i posiadanie potomstwa⁵⁸. Jak mówią źródła historyczne, był on wzorem ojca i dziadka⁵⁹. Q. Metellus wyrażał pogląd, że posiadanie dzieci stanowiło patriotyczny obowiązek⁶⁰. Pogląd cenzora i jego prawo miały swoje uzasadnienie w sytuacji społecznej, spadała bowiem liczba małżeństw, a coraz częste były przypadki bezżeństwa⁶¹.

⁵⁵ Plut. *Cam.* 2 i *Cat. Mai.* 16; Cic., *De leg.* 3,3,7; Gell. 5,19,6. Zob. M. NOWAK, *Die Strafverhängungen der Censoren*, Breslau 1909, s. 10.

⁵⁶ E. POTTIER, ‘*Viduvium*’, «DS» 4/1875 s. 865.

⁵⁷ W. SMITH, ‘*Aes Uxorium*’, [w:] J. MURRAY, *A Dictionary of Greek and Roman Antiquities*, London 1875, s. 26 i n.; G. HUMBERT, ‘*Aes uxorium*’, «DS» 1/1877, s. 123.

⁵⁸ C. DE BOOR, ‘*Fasti censorii*’, Berolini 1873, s. 21; T.R.S. BROUGHTON, *The magistrates of the Roman Republic*, I, New York 1951, s. 500. A. TARWACKA, *Prawne aspekty urzędu cenzora...*, s. 314 i n.

⁵⁹ Był on ojcem sześciorga dzieci i dziadkiem jedenaściorga wnuków – Plin., *Nat. Hist.* 7,13,59-60.

⁶⁰ Suet., *Aug.* 89. Aulus Gellius mówi z ironią o tym obowiązku patriotycznym, por. Gell. 1,6.

⁶¹ Liv., *Per.* 59. Mowę Q. Metellusa przytoczył w Senacie cesarz August, uzasadniając swoje ustawodawstwo małżeńskie. Por. A. TARWACKA, *Prawne aspekty urzędu cenzora...*, s. 314 i n.

Czasy wojen zewnętrznych, a zwłaszcza domowych w okresie przejściowym od republiki do cesarstwa wpłynęły na zmianę wzorców społecznych⁶². Społeczeństwo rzymskie nie mogło znaleźć ideałów, które wyciszyłyby konflikty społeczne. *Mos maiorum* utracił już niemal całkowicie zdolność swego moralnego i ideologicznego oddziaływania⁶³. O kryzysie w sferze duchowej w okresie późnorepublikańskim świadczy najdobitniej upadek dobrych starych obyczajów⁶⁴. Opinią publiczną wstrząsnęły skandale, których bohaterami były czołowe osobistości życia publicznego⁶⁵. Sallustiusz dowodził, że kryzys republiki był spowodowany upadkiem moralnym ówczesnych Rzymian⁶⁶.

Walki wewnętrzne, narastająca wzajemna nieufność oraz życie ponad stan wpłynęły w decydujący sposób na pogłębienie się kryzysu rodziny rzymskiej. Zanikł jej charakter patriarchalny⁶⁷. Zmianie uległa również rola kobiety w rodzinie. Nie była już ona tylko panią domu i opiekunką ogniska domowego, jak Turia – ideał żony. Z długiej inskrypcji pochwalnej na jej cześć wynika, że małżeństwo Turii było przykładem partnerstwa współmałżonków⁶⁸.

Rosnące bogactwo i materializm życia, nasilające się zamięłowanie do zbytku i luksusu, rozwiążłość obyczajowa spowodowały również kryzys instytucji małżeństwa. Już w I wieku p.n.e. rozwody, zwłaszcza w wyższych warstwach społeczeństwa rzymskiego, stały się

⁶² J. JUNDZILL, *Ideał żony i matki w „Wyznaniach” Św. Augustyna a klasyczne wzorce rzymskie*, «Vox Patrum» 8/1988, s. 824.

⁶³ G. AFÖLDI, *Historia społeczna starożytnego Rzymu*, przeł. A. GIERLIŃSKA, Poznań 1998, s. 130-131.

⁶⁴ H. KOWALSKI, ‘*Omnia sunt alia non crimina, sed maledicta*’ – oskarżenia o nieobyczajność w rzymskich procesach karnych I połowy I wieku p.n.e. (na podstawie mów Cycerona), [w:] ‘*Contra leges et bonos mores*’. *Przestępstwa obyczajowe w starożytnej Grecji i w Rzymie*, red. H. KOWALSKI, M. KURYŁOWICZ, Lublin 2005, s. 161 i n.

⁶⁵ Plut., *Luc.* 39, 1.

⁶⁶ Sallust., *Iug.* 41, 1.

⁶⁷ A. KALABUN, *Turia rzymskim symbolem miłości i wierności małżeńskiej*, «Vox Patrum» 5/1985, s. 76.

⁶⁸ Tamże oraz J. JUNDZILL, *Ideał...*, s. 824. Por. *Laudatio Turiae – funebris oratio uxori dedicata. Pochwała Turii – mowa pogrzebowa ku czci żony*, wprowadzenie, przekład i komentarz M. JOŃCA, Poznań 2011, s. 7 i n.

powszechnie. Nasiliła się niechęć do zawierania małżeństw, unikano posiadania potomstwa⁶⁹. W roku 4 p.n.e. Lucretius Vespillon w pośmiertnym panegiryku do swej żony tak pisał: *Rara sunt tam diuturna matrimonia, finita morte, non divortio interrupta*⁷⁰.

Sprawami prokreacji, celibatu i moralności zajął się ponownie dopiero cesarz Oktawian August. Podjął on próbę planowego i kompleksowego unormowania praw, obowiązków i obyczajów Rzymian w sprawach małżeńskich i rodzinnych. Kierując się różnymi względami, Oktawian August doprowadził do wydania ustaw małżeńskich⁷¹.

Lex Iulia de adulteris coërcendis przewidywała sankcje karne dla osób utrzymujących stosunki pozamałżeńskie⁷². Natomiast głównym

⁶⁹ M. KURYŁOWICZ, *Prawo...*, s. 60.

⁷⁰ CIL 1527=37053 (*Laudatio Turiae* I, 27). Przymuszczalnie epitafium mogło być wyryte między 8 a 2 r. p.n.e. Stanowi ono odzwierciedlenie losów pary małżeńskiej i ich miłości na tle wydarzeń historycznych zachodzących w I w. p.n.e. - zob. A. KALABUN, *op. cit.*, s. 76. Krytyczne wydania tekstu: M. DURRY, *Eloge funèbre d'une matrone romaine (Eloge dit Turia)*, Paris 1950; A. E. GORDON, *A new fragment of the „Laudatio Turiae”*, «American Journal of Archeology» 54/1950, s. 223-231; E. WISTRAND, *The so-called „Laudatio Turiae”*, Lund 1976, *passim*; polski przekład i opracowanie J. KORPANTY, *Rzymska pochwała idealnej żony*, «Meander» 35/1980, s. 156-164. *Laudatio Turiae – funebris oratio uxori dedicata. Pochwała Turii – mowa pogrzebowa ku czci żony*, *passim*.

⁷¹ B. BIONDI, *La legislazione di Augusto*, [w:] *Scritti giuridici*, II, Milano 1965, s. 120; G. K. GALINSKY, 'Augustus'. *Legislation on Morals and Marriage*, «Philologus» 125.1/1981, s. 126; S. DES BOUVRIE, 'Augustus' *Legislation on Morals - Which Morals and What Aims?*, «Symbolae Osloenses» 59/1984 93 i n.; M. ZABŁOCKA, *Zmiany w ustawodawstwie małżeńskim Augusta za panowania dynastii julijsko-klaudyjskiej*, «PK» 30.1-2/1987, s. 151; W. SUDER, *Propaganda e legislazione matrimonial di Augusto*, [w:] *Elite in Greek and Roman Antiquity*, «Antiquitas» 28/2005, s. 67 i n.; K. E. YORK, *Feminine Resistance to Moral Legislation in the Early Empire*, «Studies in Mediterranean Antiquity and Classics» 1/2006, Art. 2, s. 1 i n.; E. PARISH-Meyer, *Establishing the Princeps: The Role of the Augustan Family Legislation*, Ohio 2009, s. 1 i n.

⁷² G. ROTONDI, 'Leges publicae populi Romani', Milano 1912, s. 445 i n.; M. ANDRÉEV, *La 'lex Iulia de adulteriis'*, «Studi Clasice» 5/1963, s. 165 i n.; J.A.C. THOMAS, 'Lex Iulia de adulteriis coërcendis', [w:] *Etudes offertes à Jean Macqueron*, Paris 1970, s. 637 i n.; B. ALBANESE, 'Vitae necisque potestas paterna' e 'lex Iulia de adulteriis coërcendis', [w:] *Il Circolo Giuridico "L. SAMPOLO"*, N.S. 43 [Studi in onore di G. MUSOTTO, t. II] (1980), s. 5 i n. [= *Scritti giuridici*, II, red. M. MARRONE, Palermo 1991, s. 1489 i n.; L. FERRERO RADITSA, 'Augustus' *Legislation Concerning*

celem *lex Iulia et Papia* była zachęta do zawierania małżeństw i posiadania potomstwa. Obowiązek pozostawiania w związkach małżeńskich został wprowadzony przez *lex Iulia de maritandis ordinibus*⁷³. *Lex Papia Poppaea* obowiązała obywateli rzymskich do posiadania dzieci⁷⁴.

Jednocześnie cesarz August zakazał zawierania związków małżeńskich między osobami stanu senatorskiego a wyzwolencami, a także między wolno urodzonymi a kobietami o nagannej reputacji⁷⁵.

Marriage, Procreation, Love Affairs and Adultery, «ANRW» II.13/1980, s. 310 i n.; G. RIZZELLI, 'Stuprum' e 'adulterium' nella cultura e la 'lex Iulia de adulteriis', «BIDR» 90/1987, s. 355 i n.; TENZE, 'Lex Iulia de adulteriis'. *Studi sulla disciplina di 'adulterium', 'lenocinium', 'stuprum' (Pap I adult. D. 48, 5, 6, 1 e Mod. 9 diff. D. 50, 16, 101 pr.)*, Lecce 1997, passim.; M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego*, s. 34; E. C. GREEN, A.D.E. LEWIS, M. CRAWFORD, 'Lex Iulia de adulteriis coërcendis', [w:] *The Roman Satutes*, II, red. M. CRAWFORD, London 1996, s. 781 i n.; T. SPAGNUOLO VIGORITA, *La data della 'lex Iulia de adulteriis'*, [w:] 'Iuris vincula'. *Studi in onore di Mario Talamanca*, VIII, Napoli 2001, s. 79 i n.; E. LOSKA, 'Si tamen maritus in adulterio deprehensam occidit', [w:] 'Contra leges et bonos mores'..., s. 221 i n.; J. MISZTAŁ-KONECKA, 'Incestum' w prawie rzymskim, Lublin 2007, s. 125 i n.; A. TARWACKA, *Le vicende matrimoniali di Nerone*, «Diritto@Storia» 9/2010, s. 1 i n.; D. STOLAREK, 'Quasi adultera'. *Rozważania na gruncie 'lex Iulia de adulteriis coërcendis'*, «Roczniki Nauk Prawnych» 20.2/2010, s. 135 i n.; K. AMIELAŃCZYK, 'Crimina legitima' w rzymskim prawie publicznym, Lublin 2013, s. 278 i n.

⁷³ G. 2,286. G. ROTONDI, *op. cit.*, s. 443 i n. Por. M. DYJAKOWSKA, *Prawo rzymskie w poezji Publiusza Owidiusza Nazona*, [w:] 'Honeste vivere'... *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Władysława Bojarskiego*, red. E. GAJDA, A. SOKAŁA, Toruń 2001, s. 43 i n.; TEJŻE, *Publiusz Owidiusz Nazo wobec przestępstw obyczajowych w epoce Augusta*, [w:] 'Crimina et mores'. *Prawo karne i obyczaje w starożytnym Rzymie*, red. M. KURYŁOWICZ, Lublin 2001, s. 41 i n.; TEJŻE, *Poezja rzymska wobec prawa i obyczajów (przykład Horacego i Owidiusza)* [w:] 'Quid leges sine moribus'? *Studia nad prawem rzymskim dedykowane Prof. M. Kuryłowiczowi w 65. rocznicę urodzin oraz 40-lecie pracy naukowej*, red. K. AMIELAŃCZYK, Lublin 2009, s. 95 i n.

⁷⁴ G. 2,286a. O stosunkach wzajemnych tych ustaw por. P. JÖRS, *Über das Verhältnis der 'Lex Iulia de maritandis ordinibus' zur 'Lex Papia Poppaea'*, Bonn 1882 (przedruk Napoli 1985), passim.

⁷⁵ C. CASTELLO, *In tema di matrimonio e concubinato nel modo romano*, Milano 1940, s.120 i n.; F. M. DE ROBERTIS, *La condizione sociale e gli impedimenti al. Matrimonio nel Basso Impero*, «Annali della Facolta di Giurisprudenza Universita di Bari» 17/1939, s. 59 i n.; S. SOLAZI, *Il concubinato con l'absurdo loco nata*, «SDHI» 13-14/1947-1948, s. 277; M. FALCAO, *Las prohibiciones matrimoniales de carater social*

Lex Iulia et Papia zawierała przede wszystkim uregulowania, które nakładały na wszystkich obywateli rzymskich obowiązek pozostawania w związku małżeńskim w ciągu określonego okresu życia. W wypadku rozwiązania *matrimonium legitimum* przez śmierć jednej ze stron lub rozwód należało natychmiast zawrzeć nowy związek. Kobietom jedynie pozostawiono pewien okres (*vacatio*), w czasie którego mogły one powstrzymać się od *secundae nuptiae*⁷⁶. Owe regulacje można znaleźć we fragmentach ustawodawstwa pierwszego *Princepsa* przekazanych nam w *Tituli ex corpore Ulpiani*⁷⁷.

Ulp. 16, 1: *Aliquando vir et uxor inter se solidum capere possunt: velut si uterque vel alteruter eorum nondum eius aetatis sint, a qua lex liberos exigit, id est vir minor annorum XXV sit aut uxor annorum XX minor: item si utrique lege Papia finitos annos in matrimonio excesserint, id est vir LX annos, uxor L:...*

Przytoczony fragment *lex Iulia et Papia* mówi o pełnej *capacitas* małżonków względem siebie⁷⁸. Miało to miejsce wówczas, gdy ustawa nie nakładała na małżonków posiadania potomstwa. Albowiem mężczyźni w wieku od 25 do 60 roku życia, a kobiety w wieku od 20 do 50 roku musieli mieć dzieci. Można się domyślać, że od osób zobligowanych do posiadania potomstwa wymagano, aby pozostawały w *iustum matrimonium*. Trudno to jednoznacznie stwierdzić z uwagi na brak tekstu ustawy julijskiej. Prawdopodobnie okresem, w którym należało pozostawać w *matrimonium legitimum*, dla mężczyzn stawał się wiek od 25 do 60 roku życia, a dla kobiet od 20 do 50 roku życia. Obowiązkowi

en el Imperio Romano, Pampalona 1973, s.10 i n.; J. F. GARDNER, *Women in Roman Law & Society*, London & Sydney 1986-1987, s. 133; M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego*, s. 35; A. SOKAŁA, *Lenocinium w prawie rzymskim*, Toruń 1992, s. 34 -35, TENŻE, *Meretrix i jej pozycja w prawie rzymskim*, Toruń 1998; W. SUDER, *Kloto...*, s. 27; D. STOLAREK, 'Adultera' w świetle 'Lex Iulia de adulteris coërendis', Lublin 2012, s. 11 i n.

⁷⁶ P. NICZYPORUK, *Żaloba i powtórne małżeństwo wdowy w prawie rzymskim*, s. 89 i n.

⁷⁷ Ulp. 14.

⁷⁸ Por. W. DĄCZAK, *Zapisy na rzecz żony w prawie rzymskim*, Toruń 1995, s. 90 i n.

zawierania małżeństwa podlegały również osoby rozwiedzione bądź owdowiałe⁷⁹. W sytuacji, gdy związek małżeński został rozwiązany przez śmierć jednego z małżonków, *secundae nuptiae* wdów, zawarte po upływie żałoby, były nie tylko w pełni dopuszczalne a wręcz nakazane przez ustawodawstwo Augusta. Ustawy nie nakładały restrykcji na osoby wstępujące w związki małżeńskie, a poza tym dawały specjalne uprawnienia małżeństwom posiadającym liczne potomstwo.

Osoby nie stosujące się do postanowień *lex Iulia et Papia* miały gorszą sytuację w zakresie prawa spadkowego⁸⁰. Kobieta musiała wyjść za mąż i mieć dzieci. Niewiasty w wieku od 20 do 50 lat, które nie pozostawały w związkach małżeńskich i nie posiadały potomstwa, były uważane za *caelibes* i pozbawione całkowicie *capacitas* w zakresie spadkobrania testamentowego z wyjątkiem *personae exceptae*, czyli krewnych testatora w linii prostej, którzy dziedziczyliby *ab intestato*⁸¹. Prawdopodobnie osoby powyżej dwudziestego czy dwudziestego piątego roku życia, które ze względów zdrowotnych nie mogły mieć dzieci, posiadały *solidi capacitas*⁸².

Z przytoczonego fragmentu *lex Iulia et Papia* z *Tituli ex corpore Ulpiani* wynika, że mężczyźni po ukończeniu 60 roku życia, a kobiety – 50 roku nie mieli obowiązku pozostawania w związkach małżeńskich

⁷⁹ W. SUDER, *Kloto...*, s. 26; P. NICZYPORUK, *Żaloba i powtórne małżeństwo wdowy w prawie rzymskim*, s. 89 i n.

⁸⁰ POF. J. MISZTAŁ-KONECKA, *Bigamia w prawie rzymskim*, Lublin 2012, s. 89 i n.; D. STOLAREK, *'Adultera'...*, s. 69 wraz z dalszą cytowaną literaturą.

⁸¹ R. ASTOLFI, *Le exceptae personae nella 'lex Iulia et Papia'*, «BIDR» 67/1964, s. 220 i n.; oraz TENZE, *'Lex Iulia et Papia'*, Padova 1970, s. 69 i n.; P. VOGLI, *Linee storiche del diritto ereditario romano I, Dalle origini ai Severi*, «ANRW» II.14/1982, s. 431; M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego...*, s. 79; W. DĄCZAK, *Die Aufhebung der Beschränkungen der 'capacitas' von Ehegatten in der nachklassischen Periode. Ein Beitrag zur Erforschung der 'lex Iulia et Papia'*, «RIDA» 42/1995, s. 155 i n.

⁸² P. CSILLAG, *The Augustan Laws on Family Relations*, Budapest 1976, s. 151 i n.; R. ASTOLFI, *'Lex Iulia et Papia'*, s. 3; D. DALLA, *L'incapacità sessuale in diritto romano*, Milano 1978, s. 255 i n.; M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego...*, s. 79, przyp. 24; G. HAYSE, *'Mulier non debet abire nuda': das Erbrecht und die Versorgung der Witwe in Rom*, Frankfurt 1994, s. 134; T.A.J. MCGINN, *Prostitution, Sexuality, and the Law in Ancient Rome*, New York 2003, s. 96.

i posiadania dzieci. Tak więc wdowy, które po ukończeniu 50 roku życia nie zawarły *secundae nuptiae*, nie były zaliczane do bezżennych. Co więcej, jeśli w chwili śmierci męża niewiasta miała 48 lat, nie była prawnie przymuszana do małżeństwa z uwagi na dwuletnią *vacatio*. Mężczyźni po ukończeniu 60 lat, a kobiety zaś po ukończeniu 50 mieli pełną *capacitas* w zakresie prawa spadkowego⁸³. Zatem niewiasta musiała zgodnie z nakazem prawnym wstąpić w związek małżeński między 20 a 50 rokiem życia. Gdy ukończyła 50 lat, przypuszczalnie mogła bez przeszkód wyjść za mąż. Nie była jednak ona prawnie zobligowana do małżeństwa. Powyższa granica wieku⁸⁴ wpływała zapewne z poglądu, że po jej ukończeniu kobieta stawała się niezdolna do zrodzenia dzieci⁸⁵.

Należy w tym miejscu zauważyć, że ludzie po ukończeniu określonego wieku nie byli objęci przywilejem i zaszczytem pełnienia funkcji publicznych. Już na mocy *leges regiae* król zwalniał z obowiązku służby wojskowej i *munera urbana* mężczyzn liczących więcej niż 50 lat⁸⁶. W okresie przedklasycznym zgodnie z *lex Acilia repetundarum* z 123 r. p.n.e. osoby, które ukończyły 60 lat nie były objęte przywilejem i zaszczytem zasiadania w senacie⁸⁷. Ludziom po przekroczeniu tego wieku, szczególnie w okresie republiki odmawiano prawa piastowania urzędów i brania udziału w życiu politycznym⁸⁸. Owe ograniczenia wynikały z faktu, że u ludzi w wieku starszym spadała zdolność fizyczna czy umysłowa.

⁸³ P. CSILLAG, *op. cit.*, s. 151 i n.; M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego*, s. 38; C. FAYER, *La familia romana: aspetti giuridici ed antiquari*, t. II, *Sponsalia. Matrimonio. Dote*, Roma 2005, s. 578 i n.

⁸⁴ W. SUDER, ‘*Initium senectutis*’. Uwagi na temat początku wieku starczego ludzi w cesarstwie rzymskim, «Acta Universitas Wratislaviensis», Nr 497, «Antiquitas» 9, 1983, s. 203 i n.; TENZE, *Kloto...*, s. 59; M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego*, s. 38.

⁸⁵ Plin., *Hist. Nat.* 7,42; D. 1,7,15,2; D. 19,1,21.

⁸⁶ Dion. Hal. 2,21,1-22.

⁸⁷ C. G. BRUNS, O. GRADENWITZ, *Fontes iuris Romani Antiqui*, Tübingen 1909, s. 61-62.

⁸⁸ C. S. TOMULESCU, *Quelques petits études de droit romain*, «BIDR» 82/1979, s. 117; W. SUDER, *Kloto...*, s. 59.

Uchwalenie *lex Iulia* spotkało się z krytyką współczesnych Rzymian⁸⁹, którzy starali się znaleźć sposoby obejścia tej ustawy. Przykładowo zawarcie *sponsalia*⁹⁰ wyłączało osoby zaręczone z kręgu *caelibes*⁹¹. W ten sposób zrównywało je w położeniu prawnym z małżonkami⁹². Był to więc sposób na obejście przepisów *lex Iulia*, który pozwalał odwlekać w bliżej nieokreślonej przyszłości zawarcie *matrimonium legitimum*. Jeśli wdowa po upływie *vacatio* zaręczyła się, otrzymywała przywileje przysługujące osobom wstępującym w związku małżeńskie. Można w tym miejscu zaznaczyć, że kobieta mogła zawrzeć *sponsalia*, nawet będąc w żałobie po zmarłym małżonku⁹³. Gdy zaręczyła się w okresie *tempus lugendi*⁹⁴, nie była przymuszana do *secundae nuptiae* po upływie *anni vacatio*, którą dawała dla

⁸⁹ Suet., *Aug.* 34.

⁹⁰ Na temat skutków zawarcia zaręczyn w prawie klasycznym por. E. VOLTERRA, *Lezioni di diritto romano. Il matrimonio romano*, Roma 1961, s. 383 i n.; TENZE, *Osservazioni intorno agli antichi sponsali romani*, Milano 1962, *passim*; TENZE, *Ricerche intorno agli sponsali in diritto romano*, [w:] *Scritti giuridici*, I, Napoli 1991, s. 339 i n.; P. BONFANTE, *Corso di diritto romano, I, Diritto di famiglia*, Roma 1925, (przedruk Milano 1963), s. 311 i n.; H. KUPISZEWSKI, 'Quasiadfinitas' w prawie rzymskim, «RTK» 10.4/1963, s. 45 i n.; TENZE, *Studien zum Verlöbnis im klassischen römischen Recht*, «ZSS» 84/1967, s. 95 i n.; TENZE, *Stosunki majątkowe między narzeczonymi w prawie rzymskim klasycznym ('dos' i 'donatio')*, «PK» 20.3-4/1977, s. 273 i n.; R. ASTOLFI, *Il fidanzamento nel diritto romano*, Padova 1987, *passim*.

⁹¹ V. ARANGIO-RUIZ, *La Legislazione. Augustus. Studi in occasione del bimillenario augusteo*, Roma 1938, s. 117; E. VOLTERRA, *Lezioni di diritto romano*, s. 384; TENZE, *Sponsali*, «NNDI» 18/1951, s. 36; H. KUPISZEWSKI, *Studien zum Verlöbnis im klassischen römischen Recht*, s. 95 i n.

⁹² B. BIONDI, *La legislazione di Augusto, Conferenze augustee nel bimillenario della nascita*, Milano 1939, s.128 i n., obecnie [w:] *Scritti giuridici*, II, Milano 1965, s. 140; E. VOLTERRA, *Il fidanzamento nella „lex Iulia et Papia”*, [w:] *Studi Volterra*, III, Milano 1971, s. 671 i n. Ponadto R. ASTOLFI, 'Lex Iulia et Papia'..., s. 3 i n.

⁹³ P. NICZYPORUK, *Żaloba i powtórne małżeństwo...*, s. 99 i n.

⁹⁴ O *tempus lugendi* por. J. GARCIA SANCHEZ, *Algunas consideraciones sobre el 'tempus lugendi'*, «RIDA», 23/1976, s. 147 i n.; P. NICZYPORUK, *Powtórne małżeństwo wdowy w okresie tempus lugendi w epoce archaicznej prawa rzymskiego*, [w:] 'Honeste vivere', s. 139 i n.; TENZE, *Wiederheirat einer Witwe während des 'tempus lugendi' im altrömischen Recht*, «OIR» 7/2002, s. 76 i n.; TENZE, *Sankcje nałożone na wdowę nie przestrzegającą zakazu powtórnego małżeństwa w okresie 'tempus lugendi'* [w:]

niej *lex Iulia*. Mogło to być jednym ze sposobów niedostosowania się do zapisów ustawy julijskiej, który praktykowały wdowy.

W roku 9 n.e. cesarz August doprowadził do wydania *lex Papia Poppaea*⁹⁵. Ustawa ta zaostrzyła postanowienia *lex Iulia de maritandis ordinibus*. *Lex Papia Poppaea* miała zapobiec próbom obchodzenia obowiązku pozostawania w związkach małżeńskich. O działaniach cesarza Augusta w tym kierunku informuje Swetoniusz⁹⁶. Można domniemywać, że na mocy *lex Papia Poppaea* wdowa musiała zawrzeć związek małżeński po upływie *tempus lugendi*. Fakt zaręczyn nie zwalniał z obowiązku *secundae nuptiae*. *Lex Papia Poppaea* jedynie wydłużyła okres *vacatio* do dwóch lat.

W świetle regulacji prawnych wydanych w okresie panowania Oktawiana Augusta w odniesieniu zarówno do kobiet powyżej 50 lat, jak i mężczyzn powyżej 60 lat został zdjęty obowiązek życia w małżeństwie i posiadania potomstwa. Jednakże późniejsze unormowania pogarszają sytuację tych osób. Takie regulacje zawiera *senatus consultum* wydane za panowania Tyberiusza a zwane powszechnie *Pernicianum* lub *Persicianum*⁹⁷. Zostało ono uchwalone w roku 34 n.e⁹⁸. O jego treści można się dowiedzieć się z przekazu Ulpiana.

'*Contra leges et bonos mores*'. *cit.*, s. 263 i n.; B. SITEK, 'Infamia' w ustawodawstwie cesarzy rzymskich, Olsztyn 2003, s. 63 i n.

⁹⁵ G. ROTONDI, *op. cit.*, s. 457 i n.; E.C. GREEN, A.D.E. LEWIS, M. CRAWFORD, 'Lex Iulia de maritandis ordinibus'. 'Lex Papia Poppaea', [w:] *The Roman Satutes*, II, s. 801 i n.

⁹⁶ Suet., Aug. 34,2:...*Cumque etiam in maturitate sponsarum et matrimoniorum crebra mutatione vim legis eludi sentiret, tempus sponsas habendi coartavit*,...

⁹⁷ E. VOLTERRA, 'Senatus consulta', «NNDI» 17/1969, s. 1066; M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego*..., s. 38; J. EVANS GRUBBS, *Law and Family in Late Antiquity: The Emperor Constantine's Marriage Legislation*, Oxford 2003, s. 122, przyp. 81; B. LEVICK, *Claudius*, London 2012, s. 222, przyp. 25.

⁹⁸ R. TAUBENSCHLAG, *The Law of Greco-Roman Egypt in the Light of the Papyri*, Warszawa 1955, s. 32, przyp. 104; M. KASER, *Das Römische Privatrecht*, t. I, s. 320, przyp. 15; R. ASTOLFI, 'Lex Iulia et Papia'..., s. 46; W. SUDER, *Kloto*..., s. 59; TENZE, *Sexagenarios de ponte. Statut juridique des vieillards dans la famille et dans la société romaine. Quelques remarques et opinions*, «RIDA» 42/1995, s. 401.

Ulp. 16,3: *Qui intra sexagesimum vel quae intra quinquagesimum annum neutri legi paruerit, licet ipsis legibus post hanc aetatem liberatus esset, perpetuis tamen poenis tenetur ex senatus consulto Perniciano...*

Z cytowanego fragmentu wynika, że owo *senatus consultum* stanowiło obostrzenie postanowień *lex Iulia et Papia*. Na mocy *senatus consultum Pernicianum* mężczyźni, którzy do ukończenia 60 lat, a kobiety – 50, nie wstąpili w związek małżeński i nie posiadali potomstwa, tracili uprawnienia w zakresie dziedziczenia na zawsze⁹⁹. Mieli zatem odtąd gorszą sytuację w zakresie prawa spadkowego. Natomiast nie uległa zmianie sytuacja prawna osób, które ze względów zdrowotnych nie mogły mieć dzieci (*spadones*). Zgodnie z postanowieniami *lex Iulia et Papia* i na mocy *SC Pernicianum* nie podlegały one sankcjom.

Kolejne *SC Claudianum* z 52 r. n.e.¹⁰⁰ łagodziło powyższe uregulowania.

Ulp. 16, 3:... *sed Claudiano senatus consulto maior sexagenario si minorem quinquagenaria duxerit, perinde habebitur, ac si minor sexaginta annorum duxisset uxorem.*

Zgodnie z przekazem Ulpiana, na mocy *senatus consultum Claudianum* uznano, że mężczyzna sześćdziesięcioletni jest jeszcze w zasadzie zdolny do prokreacji i jego małżeństwo z kobietą w wieku poniżej 50 lat było uznawane za spełnienie warunków prawa. Owe regulacje oka-

⁹⁹ M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego...*, s. 38-39; J.U. KRAUSE, *Witwen und Waisen im Römischen Reich, II: Wirtschaftliche und gesellschaftliche Stellung von Witwen*, Stuttgart 1994, («Heidelberger Althistorische Beiträge und Epigraphische Studien» 17), s. 78; W. SUDER, *La mort des vieillards*, [w:] F. HINARD, *La mort au quotidien dans le monde romain. Actes du colloque organisé par l'Université de Paris IV (Paris - Sorbonne, 7-9 octobre 1993)*, Paris, 1995 (De l'archéologie à l'histoire), s. 35; A. WALLACE-HADRIL, *Family and Inheritance in the Augustan Marriage Laws* [w:] 'Augustus': *His Contributions to the Development of the Roman State in the Early Imperial Period*, red. J. EDMONDSON, Edinburgh 2009, s. 274.

¹⁰⁰ E. VOLTERRA, 'Senatus consulta'..., s.1066; M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego...*, s. 38; W. SUDER, *Kloto...*, s. 59; TENZE, *La mort des vieillards...*, s. 35.

zały się korzystniejsze niż postanowienia *SC Pernicianum*. Na mocy *SC Claudianum* mężczyźni odzyskiwali *solidi capacitas*, odebraną im przez ustawodawstwo Tyberiusza, jeśli po ukończeniu 60 lat zawarli małżeństwo. O tych regulacjach informuje Swetoniusz:

Suet., *Claud.* 23, 1:... *capiti Papiae Poppaeae legis a Tiberio Caesare, quasi sexagenarii generare non possent, addito obrogavit.*

Swetoniusz, opisując panowanie Klaudiusza, przypisuje temu właśnie cesarzowi usunięcie poprawki wprowadzonej przez cesarza Tyberiusza do *lex Papia Poppaea* zakładającej, że sześćdziesięcioletni mężczyzna nie może mieć dzieci. To *caput* dodane do ustawy papijskiej to zapewne omawiane wcześniej *SC Pernicianum*. Historyk, informując o uchynieniu norm wydanych za panowania Tyberiusza, miał na myśli ustanowienie *SC Claudianum*, które zniosło wcześniejsze, niekorzystne regulacje. Swetoniusz, sugerując możliwość posiadania dzieci przez sześćdziesięcioletniego mężczyznę, wspominał tylko o *lex Papia*, ale, jak wynika z fragmentu Ulpiana (Ulp. 16, 3), reforma Klaudiusza dotyczyła także *lex Iulia*¹⁰¹.

Po ustanowieniu *SC Claudianum* powstały wątpliwości w interpretacji uregulowań w nim zawartych, a mianowicie, czy odnoszą się one tylko do mężczyzn, czy uwzględniają również kobiety, których sytuację pogarszało *SC Pernicianum*. Czy normy ustanowione w czasach Klaudiusza będą miały zastosowanie w sytuacji, gdy pięćdziesięcioletnia niewiasta zawrze związek małżeński z osobą niemającą 60 lat. Te wszystkie wątpliwości zostały rozwiane w *SC Calvisianum*, wydanym w roku 61 n.e.¹⁰², które dokonuje interpretacji *SC Claudianum*.

¹⁰¹ M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego...*, s. 39.

¹⁰² E. VOLTERRA, ‘*Senatus consulta*’, s. 1070; M. KASER, *Das Römische Privatrecht*, I, s. 320, przyp. 15; P. E. CORBETT, *The Roman Law of Marriage*, Oxford 1979, s. 52 i n.; R. J. A. TALBERT, *The Senate of Imperial Rome*, Princeton 1984, s. 443 I n.; M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego...*, s. 40; T. G. PARKIN, *On becoming a parent in later life: from Augustus to Antonio Agustin via St. Augustine*, [w:] *Childhood, Class and Kin in the Roman World*, red. S. DIXON, London and New York 2001, s. 221; K. COKAYNE, *Experiencing Old Age in Ancient Rome*, London 2003, s. 205, przyp. 47; M. HARLOW, *Blurred visions: male perceptions of the female life*

Ulp. 16,4: *Quod si maior quiquagenaria minori sexagenario nupserit, impar matrimonium appellatur, et senatus consulto Calvisiano iubetur non proficere ad capiendas hereditates et legata et dotes. Itaque mortua muliere dos caduca erit.*

Z przekazu Ulpiana możemy się dowiedzieć, że małżeństwo kobiety pięćdziesięcioletniej z mężczyzną niemającym 60 lat było zwane *impar matrimonium*. *Senatus consultum Calvisianum* nie przywracało niewieście możliwości otrzymania ani spadku, ani legatu ani posagu, który po jej śmierci staje się kadukiem. Powyżej cytowane SC wyjaśniło powstałe wątpliwości w interpretacji uregulowań zawartych w *SC Claudianum*. Zawarcie małżeństwa przez kobietę pięćdziesięcioletnią nie wywoływało żadnych skutków w świetle prawa spadkowego.

Postanowienia powyższe opierały się na naturalnej zdolności kobiet do prokreacji, która, jak zakładali Rzymianie, kończyła się najpóźniej z ukończeniem 50 roku życia.

Przypuszczalnie także za *caelibes* uważani byli ci, którzy przed ukończeniem odpowiednio 60 czy 50 roku życia dokonali zaręczyn a po ukończeniu tych lat wstąpili w związki małżeńskie¹⁰³.

Jednocześnie osoby mające większą ilość dzieci były uprzywilejowane w uzyskiwaniu godności państwowych, a mogące się poszczycić trojgiem dzieci otrzymywały przywilej zwany *ius trium liberorum*. Przywilej ten miał większe znaczenie dla kobiet niż dla mężczyzn, ponieważ powodował przede wszystkim to, iż kobieta wychodziła spod opieki, czyli uzyskiwała pełną zdolność do czynności prawnych wraz z możliwością sporządzania testamentu bez *auctoritas tutoris*. *Ius trium liberorum* przynosiło też korzyści mężczyznom, m.in. mogli oni uchylić się od piastowania tuteli i kurateli, uzyskiwali pełną *capacitas* w prawie spadkowym (choćby aktualnie byli bezzenni)¹⁰⁴.

course — the case of Aemilia Pudentilla, [w:] *Age and ageing in the Roman Empire* [«Journal of Roman Archaeology». Supplementary Series 65], red. M. HARLOW, R. LAURENCE, Portsmouth 2007, s. 200.

¹⁰³ M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego...*, s. 39.

¹⁰⁴ Por. M. ZABŁOCKA, 'Ius trium liberorum' w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej, «PK» 29.1-2/1986, s. 243-264.

Reasumując, należy zauważyć, że jednym z głównych celów małżeństwa w starożytnym Rzymie było posiadanie dzieci – działanie *liberorum procreandorum causa*. Instytucja rzymskiego *matrimonium* była więc nierozzerwalnie związana z pragnieniem potomstwa. W przekazach jurystów i rzymskiej literaturze nieprawniczej widoczne były opinie, że zgodnie z naturą żyją ci, którzy pojęli żony z nadzieją i zamiarem posiadania dzieci. Poprzez potomstwo zapewniona zostaje kontynuacja rodziny i rodu, szczególnie w zakresie dziedzictwa imienia rodowego, majątku oraz kultu sakralnego (*sacra familiaria, sacra gentilicia*). Był to wyraz troski o zabezpieczenie przyszłości rodziny. Pojąć żonę w celu posiadania potomstwa traktowano jako rzecz świętą – *uxorem liberorum quaerendum causa ducere religiosum est*. Nawet warunkiem koniecznym do wszczęcia procedury dowodowej prowadzącej do uzyskania obywatelstwa rzymskiego przez wyzwolenca, mającego status Latyna, który pojął za żonę obywatelkę rzymską lub Latynkę, było oświadczenie złożone przez Latyna w chwili zawarcia małżeństwa, że pojął za żonę z zamiarem posiadania z nią potomstwa (Ulp. 3,3). Należy jednakże podkreślić, że ten główny cel małżeństwa w starożytnym Rzymie odnosił się z całą pewnością do dzieci pochodzących z *iustum matrimonium*.

Chociaż głównym celem małżeństwa w starożytnym Rzymie było działanie *liberorum procreandorum causa*, to w źródłach prawnych i rzymskiej literaturze nieprawniczej odnajdujemy wzmianki o prawach, które zobowiązywały obywateli do zawierania małżeństwa i posiadania potomstwa. Już królom rzymskim, a przede wszystkim właśnie Romulusowi przypisywano uprawianie polityki prołudnościowej w celu zapobieżenia wyludnieniu Rzymu.

Cenzorowie stojący na straży moralności przymuszali obywateli do zawierania małżeństw, przeciwstawiając się w ten sposób bezżenności. Został nawet wprowadzony specjalny podatek od osób wolnego stanu, aby zachęcić obywateli rzymskich do wstępowania w związki małżeńskie.

Legislacja Augusta obligowała także do zawierania małżeństwa i posiadania potomstwa. Mężczyźni w wieku od 25 do 60 roku życia, a kobiety w wieku od 20 do 50 roku musiały zastosować się do postanowień *lex Iulia et Papia*. Ustawa nadawała przywileje osobom

wstępującym w związki małżeńskie oraz obdarzała również specjalnymi uprawnieniami rodziny posiadające liczne potomstwo. Osoby niestosujące się do postanowień ustaw małżeńskich Augusta miały gorszą sytuację w zakresie prawa spadkowego.

MARRIAGE *LIBERORUM PROCREANDORUM CAUSA* IN ROMAN LAW

Summary

One of the chief purposes of the Roman institution of matrimony was procreation (*liberorum procreandorum causa*). There are numerous references in the sources to the institution of matrimony commending those citizens who marry in order to beget children. They are said to be living as Nature intended, since procreation secures the continuance of the family and tribe, especially as regards the passing down of the family name and estate to its heirs, and the guarantee that the religious rites (*sacra familiaria* and *sacra gentilicia*) will continue to be performed. Such observations were an expression of concern for the future of the Roman family. Marriage for the purpose of begetting progeny was regarded as sacrosanct, a religious duty: *uxorem liberorum quaerendum causa ducere religiosum est*. However, this applied only to children born of a *iustum matrimonium* – born in lawful wedlock to a couple who had entered an “approved marriage.”

Roman citizens were encouraged and urged by the kings under the Monarchy, and even compelled by the censors, to marry and procreate. Augustus introduced legislation granting privileges to citizens who married, and special rights to families with a large number of children.

Słowa kluczowe: małżeństwo, dzieci, potomstwo, podatek od osób stanu wolnego, ustawodawstwo małżeńskie.

Key words: marriage, children, bachelor tax, marriage legislation.